Klasy: 1-8
Opracowanie: Magdalena Cieślawska

Biblioteka poleca:

Cytaty i Wiersze

Czasem warto się zadumać. Czasem warto zwolnić.
Sięgnij po poezję.
Zastanów się, co kryją znane sentencje i cytaty.

Dziś na wesoło.
Proponuję trochę „łamańców językowych”.
Spróbuj przeczytać wiersze głośno, bez wcześniejszego przygotowania.
To wcale nie takie proste.
Powodzenia!

CHRZĄSZCZ

Trzynastego, w Szczebrzeszynie
chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.
Wszczęli wrzask Szczebrzeszynianie:
- Cóż ma znaczyć to tarzanie?!
Wezwać trzeba by lekarza,
zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!
Wszak Szczebrzeszyn z tego słynie,
że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w trzcinie!"
A chrząszcz odrzekł nie zmieszany:
- Przyszedł wreszcie czas na zmiany!
Dawniej chrząszcze w trzcinie brzmiały,
teraz będą się tarzały".
(M. Strzałkowska)

TYP SPOD SOPOTU

W połowie lata, w pewną sobotę,

typ spod Sopotu kupił kapotę,
lecz miał z kapotą niemały kłopot,
bo mu kapota wpadała w łopot.
Klap! klap! kapota klapie na typie,
typ spod kapoty na klapy łypie,
klapie klapami typa kapota,
z łopotem typem kapota miota.
Wtem tupnął na mnie typ spod Sopotu:
– Dość mam łypania, klap i łopotu!
– Kto dziś kupuje ten typ kapoty?!
– I po co pisać takie głupoty…
(M. Strzałkowska)

JAMNIK

W grząskich trzcinach i szuwarach
kroczy jamnik w szarawarach,
szarpie kłącza oczeretu
i przytracza do beretu,
ważkom pęki skrzypu wręcza,
traszkom suchych trzcin naręcza,
a gdy zmierzchać się zaczyna
z jaszczurkami sprzeczkę wszczyna,
po czym znika w oczerecie w szarawarach i berecie....
(M. Strzałkowska)

GRZECZNA DAMA

Grzecznej damie, tuż nad uchem,
brzuchomówca brzęczał brzuchem –
brzdęk, brzdęk! brzdąkał na gitarze,
niczym dżezmen grał na tarze,
bzyczał jak na wiolonczeli
i brzmiał niczym trzódka trzmieli,
skrzypiał wdzięcznie jak skrzypeczki
i podzwaniał jak dzwoneczki.
Grzeczna dama oburzona,
rzekła strasznie obrażona: -
Uhu-huhu! Uhu-huhu!
Ależ panu burczy w brzuchu!
(M. Strzałkowska)

ŻUCZEK

Chociaż żuczek rzecz malutka
mnie urzeka życie żuczka.
Czy w Przysuszy, czy też w Pszczynie
życie żuczka rześko płynie.
Byczo mu jest i przytulnie
w przedwiosenny czas szczególnie.
Szepcze w żytku i pszeniczce
śliczne rzeczy swej księżniczce.
Staszcza jej na przykład z dali
maku wór na sznur korali.
Albo rzuca gestem szczodrym
pod jej nóżki chabrem modrym. -
Żuczku, żuczku, czy chcesz za to być ewentualnie tatą.
Z tego wielka jest nauczka
choć sam żuczek rzecz malutka...
(L. J. Kern)

I co? Udało się?
Pamiętaj, trening czyni mistrza.

Pozdrawiam ,
Magdalena Cieślawska

Źródło tekstów:
https://cloud1m.edupage.org/cloud/Wierszyki_lamiace_jezyki_2016.pdf?z%3AV5DFGbCv5%2Fw8ItJg2iJsoWI795PJs79F9MunE6706YmQkEReJVA20J6FdNIdTPI0